

Sygn. akt I A Ca 607/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w S.**

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 6 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 1007/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

A. G. w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. domagała się zwolnienia od egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie następujących ruchomości: uszkodzonego (...) o nr rej. (...): (...); naczepy ciężarowej (...) o nr rej. (...): (...) oraz naczepy ciężarowej (...) o nr rej. (...) (...).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, że pozew został wniesiony po upływie miesięcznego terminu od dnia dowiedzenia się powódki o zajęciu, o jakim mowa w art. 841 § 3 k.p.c. Ponadto podnosiła, iż umowy kupna wskazanych w pozwie ruchomości miały charakter pozorny.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że nakazem zapłaty z dnia 17 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie nakazał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. oraz R. G. zapłacić solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (obecnie w S.) kwotę 253.614,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W oparciu o powyższy tytuł wykonawczy zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko R. G. (sygnatura KM 2754/09).

W dniu 28 września 2010 r. A. G. zawarła z R. G., umowę kupna - sprzedaży, na mocy której nabyła od niego naczepę ciężarową m-ki (...) o nr rej. (...): (...), natomiast w dniu 31 sierpnia 2011 r. powódka, prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) w C., zawarła z R. G., jako firmą (...) w G., kolejną umowę kupna - sprzedaży, na mocy której kupiła samochód ciężarowy m-ki V. o nr rej. (...) oraz naczepę ciężarową m-ki (...) o nr rej. (...). Kupione przez nią pojazdy pozostawiła w miejscu dotychczasowego stacjonowania w Z..

W dniu 8 września 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie dokonał zajęcia przedmiotowych ruchomości, znajdujących się w oddziale Spółki (...) sp. z o.o. Oddział w Z.. W dniu 15 września 2011 r. powódka dowiedziała się o zajęciu przez Komornika wskazanych ruchomości i jeszcze tego samego dnia pisemnie wezwała wierzyciela do zwolnienia spod egzekucji zajętych ruchomości. Pismo nadane przez nią listem poleconym w dniu 16 września 2011 r. wpłynęło do wierzyciela 19 września 2011 r. Pismem z dnia 27 września 2012 r. A. G. ponownie wezwała wierzyciela do zwolnienia spod egzekucji uszkodzonego samochodu ciężarowego oraz dwóch naczep.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że w sprawie bezspornym było, że powódka, która nie była stroną postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 2754/09, prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie, posiadała legitymację czynną do wniesienia pozwu w trybie art. 841 § 1 k.p.c., jak również, że Komornik ten w dniu 8 września 2011 r. w postępowaniu egzekucyjnym zajął rzeczy ruchome w postaci uszkodzonego samochodu ciężarowego i dwóch naczep ciężarowych.

Sporne natomiast było to, czy w chwili zajęcia wskazane ruchomości stanowiły własność A. G. oraz czy powódka wniosła powództwo z zachowaniem terminu wskazanego w art. 841 § 3 k.p.c.

W ocenie Sądu powódka udowodniła, że zajęte przez Komornika w dniu 8 września 2011 r. ruchomości tj. uszkodzony samochód ciężarowy oraz dwie naczepy stanowiły jej własność. Potwierdziły to dokumenty w postaci: faktur VAT, dokumentacji w księgach przychodów i rozchodów oraz zeznania A. G. i świadka R. G.. Pozwana nie wykazała natomiast, aby sprzedaż przedmiotowych ruchomości miała charakter tylko pozorny. Ponadto zeznania powódki znajdują potwierdzenie w dokumentacji rachunkowej (trzy faktury VAT, dowody wpłaty i pokwitowania - zestawienie w rejestrze zakupów (...) za 2011 r. – w przypadku umów zawartych w 2011 r. oraz dowód wpłaty odnośnie umowy z 2010 r.), z których wynika, że zawierany umowom towarzyszyły rzeczywiste, podlegające między innymi kontroli skarbowej, przesunięcia wartości pieniężnych mających stanowić zapłatę za kupione rzeczy. W tej sytuacji Sąd uznał, że opisywane ruchomości w chwili zajęcia przez Komornika stanowiły własność A. G..

Zdaniem Sądu powództwo zostało wniesione z przekroczeniem terminu przewidzianego art. 841 § 3 k.p.c. Poza sporem znalazła się bowiem okoliczność, zasadnicza dla bytu roszczenia, że A. G. o zajęciu ruchomości dowiedziała się po kilku dniach, nie później niż tydzień od przeprowadzenia czynności przez Komornika. Powódka przyznała to w swych zeznaniach. Nadto okoliczności te wynikają z dokumentów, tj. z pism z dnia 15 września 2011 r. i 27 września 2012 r., które A. G. wysłała do wierzyciela, wzywając do zwolnienia spod egzekucji nabytego przez nią samochodu ciężarowego oraz dwóch naczep. Zdaniem Sądu ma to w sprawie znacznie fundamentalne, skoro zgodnie z art. 841 § 3 k.p.c. powództwo przewidziane tym przepisem można z perspektywą sukcesu procesowego wnieść w terminie miesiąca od

dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa. Sąd uznał, że o zajęciu ruchomości powódka dowiedziała się najpóźniej 15 września 2011 r. tj. w dniu sporządzenia pisma do wierzyciela. Powództwo zostało wniesione w dniu 13 października 2012 r. (data nadania w urzędzie pocztowym), a zatem z przekroczeniem (o rok) wymaganego terminu. W związku z tym, że termin ten jest zawity, nie są poddane badaniu przez Sąd przyczyny jego przekroczenia, albowiem nie jest możliwe przywrócenie terminu do dokonania czynności prawnej. Oznacza to, że przekroczenie go z jakichkolwiek przyczyn skutkuje oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że powzięła wiedzę o dokonanych zajęciu ruchomości już kilka dni po jego dokonaniu. Mając to na uwadze wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w sprawie.

Pozwana o odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje, dochodząc do właściwej konkluzji, iż zgłoszone żądanie z przyczyn o charakterze formalnym nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zgłoszony przez apelującą zarzut obraży prawa procesowego, polegający na dokonaniu przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, niezgodnych z treścią materiału dowodowego, nie mógł de facto polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego. Tylko podważenie przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna stanowiłoby o jego słuszności. Tymczasem ocenie dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji takiej wadliwości przypisać nie sposób. Dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego mieściła się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ocenił bowiem dowody w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu. Stosownie do wymogów art. 328 § 2 k.p.c. wyjaśnił wyczerpująco w motywach zaskarżonego wyroku, jakimi przesłankami kierował się dokonując oceny zeznań stron, świadków oraz dokumentów, a przedstawiony wywód nie uchybia w żaden sposób zasadom logiki. Także samo przekonanie skarżącej o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów nie mogło być uznane za wystarczające do postawienia Sądowi zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Formulowanie zarzutu w tak przyjęty sposób nie mogło oczywiście prowadzić do podważenia ustaleń Sądu pierwszej instancji, ani tym bardziej dowodzić przypisywanej mu przez stronę wadliwości.

Ustawodawca ograniczył czasowo dopuszczalność wniesienia powództwa przewidzianego w art. 841 § 1 k.p.c. wprowadzając w § 3 miesięczny termin, który biegnie od dnia, gdy osoba trzecia dowiedziała się o zajęciu. Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że termin określony w art. 841 § 3 k.p.c. jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu, a uchybienie mu skutkuje oddaleniem powództwa. Trzeba w tym miejscu dodatkowo zaakcentować, iż wobec zastosowanej konstrukcji prawnej zbadanie omawianej kwestii formalnej nijako wyprzedza merytoryczną ocenę żądania, albowiem sam fakt uchybienia terminowi z art. 841 § 3 k.p.c. powoduje bezwzględną konieczność oddalenia powództwa bez potrzeby oceny jego merytorycznej zasadności. W niniejszej sprawie uchybienie temu terminowi jest natomiast niewątpliwe a nadto znaczne. Przyjmując za datę uzyskania przez powódkę wiedzy o zajęciu ruchomości w postaci uszkodzonego samochodu ciężarowego oraz dwóch naczep dzień 15 września 2011 r., w którym wystosowała pismo do wierzyciela (k. 45 i 107 akt sprawy) wzywając go do zwolnienia spod egzekucji przedmiotowych ruchomości, miesięczny termin do wytoczenia powództwa upływał powódce w dniu 15 października 2011 r. Niniejszy

pozew został wniesiony w dniu 13 października 2012 r. (data nadania w urzędzie pocztowym - k. 15), a zatem prawie rok później.

Treść tego dokumentu nie pozostawia wątpliwości, że A. G. we wskazanej dacie była świadoma dokonanego zajęcia ruchomości. Powódka wiedziała bowiem dokładnie, jakie ruchomości zostały zajęte oraz w toku jakiego postępowania egzekucyjnego. W toku postępowania powódka nie podważała tego faktu, zaś w swoich zeznaniach przyznała, że o zajęciu ruchomości dowiedziała się po tygodniu lub kilkunastu dniach po dokonaniu zajęcia (k. 144). W tych okolicznościach twierdzenia skarżącej, zawarte w apelacji, jakoby informacje o dokonanym zajęciu powzięła dopiero w momencie doręczenia jej przez komornika protokołu zajęcia ruchomości pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami samej powódki.

Stwierdzenie przez Sąd Okręgowy przekroczenia terminu było wystarczającą przesłanką do oddalenia powództwa.

Dlatego na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalono jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz przepisami § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.